



krótko

Pasterzowi nauczyciele

TARNÓW. 18 października biskup Wiktor Skworc, ordynariusz diecezji, otrzymał specjalne wyróżnienie przyznane przez Małopolskiego Kuratora Oświaty. – To wyraz wdzięczności, m.in. za kształtowanie postaw młodych według nieprzemijających wartości, duchową opiekę i przewodnictwo rodzinom szkół im. Jana Pawła II oraz świętych i błogosławionych, a także ukazywanie młodemu pokoleniu potrzeby otwartości na świat w ramach działań misyjnych i charytatywnych – mówił Aleksander Palczewski, małopolski kurator oświaty. Wyróżnienie przyznano po raz pierwszy; otrzymał je również Roman Ciepiela, wicemarszałek Małopolski.



KS. ZBIGNIEW WIELGOSZ

Tydzień Kultury Chrześcijańskiej

Zło dobrem zwyciężaj

Kultura wyrosła na gruncie wiary ma niejedno oblicze.
W Tarnowie zaprezentowano kilka z nich.

Koncert galowy zainaugurował 16 października obchody XXV Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej. Połączone chóry z Brzeska wykonały pop-oratorium „Miłosierdzie Boże”. Podczas gali ogłoszono również zwycięzców festiwalu piosenki religijnej

„Barka 2010”. Nicia łączącą wszystkie wydarzenia tygodnia – wystawy malarstwa, spektakle teatralne i słowno-muzyczne, wykłady – był ideał świadectwa wiary i wierności ukazany przez polskich bohaterów XX w.: Jana Pawła II, bł. ks. Jerzego Popiełuszkę,

Gimnazjaliści z Brzeska wyśpiewali słowa św. siostry Faustyny

św. Maksymiliana Kolbego, Witolda Pileckiego i Stefanę Łącką. Wszak szeroko rozumianą kulturę, zakorzenioną w chrześcijaństwie, tworzą ludzie odważni, zawsze gotowi ukazać wartość dobra jako główną zasadę życia społecznego. – Zwycięzcy nie umierają. Chcieliśmy ich przypomnieć mieszkańcom Tarnowa – mówią organizatorzy z Klubu Inteligencji Katolickiej. Tarnowski „Gość Niedzielny” patronował jubileuszowym spotkaniom z twórcami kultury chrześcijańskiej.

Ks Zbigniew Wielgosz

Bezcenny dar

Proboszcz Maszkienice ks. Krzysztof Bajorek po raz drugi w tym roku zorganizował w parafii zbiórkę krwi na rzecz Szpitala Powiatowego w Brzesku. – Cieszę się, że w stosunkowo niewielkiej wspólnotce są ludzie gotowi oddać krew potrzebną – mówi ks. Bajorek, który sam jest honorowym krwiodawcą. Podczas pierwszej takiej akcji 22 maszkieniczanie wspomogły bank krwi brzeskiego szpitala. Tym razem było podobnie. Kolejny raz mieszkańcy Maszkienice stali się krewnikami cierpiących. – Chcemy im pomagać – podkreślali.

MASZKIENICE 17.10.2010.

Uciskane gumowe serduszko jest wymownym znakiem ofiarne go serca



KS. ZBIGNIEW WIELGOSZ

Pole działania

TARNÓW. Odpowiednie świętowanie niedzieli, tworzenie hospicjów domowych przy parafiach oraz pomoc osobom żyjącym w związkach niesakramentalnych – to niektóre tematy omawiane na posiedzeniu Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej. Podczas spotka-

nia mówiono również o rozwoju katechezy parafialnej i potrzebie większego zaangażowania świeckich w liturgię i życie parafii. Posiedzeniu, które odbyło się w pierwszej połowie października, przewodniczył bp tarnowski Wiktor Skworc. **js**

Droga Anny

ZIEMPIŃÓW. 11 X Szkoła Podstawowa przyjęła imię Anny Jenke, nauczycielki, której proces beatyfikacyjny prowadzony jest przez diecezję w Przemyślu. – Patron jest po to, by był wzorem dla nas, nauczycieli, i dla naszych dzieci.

Anna Jenke znana była jako nieprzeciętny nauczyciel i wychowawca, cieszyła się wielkim autorytetem z uwagi na swą osobowość, wysoki poziom wiedzy i poziom życia moralnego – mówi Halina Taraska, dyrektor szkoły. **gb**



Bezpiecznie na wsi

RADWAN. Prelekcje i pokazy na temat bezpieczeństwa, prowadzone przez ratowników medycznych, policję i straż pożarną, towarzyszyły podsumowaniu konkursu plastycznego „Bezpieczna praca i zabawa dzieci na wsi”. Spotkanie odbyło się 13 X w miejscowym gim-

nazjum. Na konkurs przygotowano prawie 70 prac, a nagrody główne, ufundowane przez starostwo w Dąbrowie Tarnowskiej i burmistrza Szczucina, trafiły do: Natalii Kołton oraz Beaty i Anny Kupiec. Konkurs zorganizował KRUS i PIP o. Tarnów. **ak**

zaproszenie

Jubileuszowe koncerty

pod patronatem „Gościa”

W niedzielę 24 października o godz. 16 w kościele pw. Najświętszej Maryi Panny Szkaplerznej w Dąbrowie Tarnowskiej odbędzie się koncert „Jubilate, Laudate” Dziewczęcego Chóru Katedralnego Puellae Orantes, który w tym roku świętuje 25-lecie działalności artystycznej. Kolejny występ chóru planowany jest na 11 XI w nowosądeckiej bazylisce, początek o godz. 19.30. Odbędzie się on w ramach XVI Sąddeckiego Festiwalu Muzycznego „Jubilei Cantus”. ■

Fala pomocy

PROSZÓWKI. 12 X odbyło się uroczyste otwarcie Warsztatów Terapii Zajęciowej, które zostały zniszczone podczas majowej powodzi. Pieniądze (75 tys. zł) na remont i zakup potrzebnych środków do rehabilitacji przekazała, we współpracy z Caritas Polska i Caritas Diecezji Tarnowskiej, Grupa Novartis. Uroczystości poprzedziła Msza św., w której uczestniczyli pracownicy i podopieczni placówki. Odświeżono też pamiątkową tablicę.



Na zdjęciu: ks. Marcin Brzeziński, z-ca dyr. Caritas Polska z zegarem wykonanym przez osoby niepełnosprawne. **ak**

Nowy blask świątyni

BIESIADKI. Zakończył się główny etap renowacji XVII-wiecznego kościoła parafialnego (na zdjęciu). – W ciągu kilku minionych lat zrobiliśmy remont dachu, fundamentów, wieży kościoła, wykonaliśmy także kamienny chodnik procesyjny – mówi proboszcz, ks. Kazimierz Sroka. Na prace przy świątyni parafia otrzymała w trzech ostatnich latach ponad 450 tys. zł dotacji. – Dziękujemy służbie konserwacji zabytków, starostwu brzeskiemu, władzom gminy,



a przede wszystkim moim parafianom za wszelkie zaangażowanie na rzecz troski o nasz kościół i parafię – dodaje ks. K. Sroka. **gb**

Książka-świadek



SKRZYSZÓW. „Zachować od zapomnienia” Elżbiety Stepskiej-Kot (na zdjęciu) to kolejna, 15. publikacja Gminnego Centrum Kultury i Bibliotek. Jej promocja i spotkanie z autorką odbyło się 13 X w miejscowej szkole. Najnowsze wydawnictwo to zbiorczy tom, podsumowujący cały dotychczasowy dorobek autorki, w którym znalazły się m.in. wspomnienia z czasów zsyłki w Kazachstanie. – Teksty te utrwalają wspomnienia o tych, którzy służyli ojczyźnie

do końca – mówił na spotkaniu ks. prof. Michał Bednarz, autor wstępu do publikacji. **js**

GOŚĆ TARNOWSKI
tarnow@goscniemiezy.pl

ADRES REDAKCJI: 33-100 Tarnów,
ul. Katedralna 1
TELEFON/FAKS (14) 626 15 50
REDAGUJĄ: ks. Zbigniew Wielgosz
– dyrektor oddziału,
Grzegorz Brożek, Joanna Sadowska

Kryzys dotyka samorządów

Znow straci kultura

Tegoroczny budżet województwa małopolskiego jest mniejszy od zeszłorocznego o 300 mln złotych. W roku 2011 **szukają się znaczne cięcia wydatków.**

Mamy budżet na czasy kryzysu, oszczędzamy. Nie wstrzymujemy jednak realizacji inwestycji – mówił wicemarszałek Roman Ciepela, projektując budżet na 2010

rok. Straciły przede wszystkim instytucje kultury. – Cięcia wydatków były na poziomie 15 proc. Groziło nam zwalnianie pracowników. Jednak podpisaliśmy porozumienie ze związkami zawodowymi, w myśl którego zrezygnowaliśmy z waloryzacji płac na rzecz utrzymania stanu zatrudnienia – wspomina Robert Ślusarek, dyrektor Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu. W tym roku wszystkie instytucje podległe marszałkowi mają zaplanować na rok 2011 wydatki mniejsze o 10 proc. niż te z roku poprzedniego. – Dotyczy to wszystkich podległych jednostek, w tym także administracji. Te 10 proc. to nie jest mało



Marszałek Marek Nawara w tarnowskim szpitalu św. Łukasza. Na cięciach budżetu na pewno nie ucierpią pacjenci

– przyznają w biurze prasowym Urzędu Marszałkowskiego. W skali dwóch lat cięcia sięgają 25 procent. – Nas to nie dotyka tak bardzo, bo jesteśmy finansowani przez NFZ. Niemniej jednak, gdyby samorząd był bogatszy, to może udałoby się pozyskać pieniądze na podniesienie komfortu pacjentów – mówi Anna Czech, dyrektor Szpitala Wojewódzkiego im. św. Łukasza w Tarnowie. W najgorszej sytuacji są instytucje

kultury: biblioteki, centra kultury, muzea. Może się skończyć ograniczeniem działalności. – Z zasady to działalność dotowana. Nie mamy możliwości zarobkowania, więc będziemy pisać wnioski o zlecenie dodatkowych zadań, pisać projekty, by ściągać środki z zewnątrz. Mam jednak nadzieję, że kulturze nie stanie się krzywda – mówi Robert Ślusarek. **jp**

Edukacja społeczna młodzieży

Nie warto siedzieć w kącie

Gimnazja w gminie Trzciana chcą przekonać młodych, że w małych miejscowościach nie są skazani na nudę i stagnację.

Realizujemy projekt „Samorządny samorząd”. Najpierw przez rok w trzech szkołach grupy uczniów będą uczestniczyć w warsztatach, a następnie według własnego pomysłu zrealizują jakieś przedsięwzięcie dla kolegów ze swojej placówki. Pod koniec roku szkolnego powołana zostanie młodzieżowa rada gminy, która przygotowuje coś dla młodych z tych kilku miejscowości – mówi Katarzyna Janiczek, koordynator projektu, który przygotowało Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju

Wsi Kamionna. W programie biorą udział uczniowie z gimnazjów w Trzcianie, Leszczynie i Kamionnej. – Pierwsze spotkania i ankiety pokazały, że młodzi chcieliby zmian, ale z reguły uważają, że to zadanie dla dorosłych, albo że i tak nic nie da się zdziałać – dodaje Jolanta Jaworska, opiekunka grupy z Kamionnej. „Samorządny samorząd” spodobał się uczniom. – Te zajęcia to jakieś antidotum na nudę. Poza tym może jednak warto próbować, a nuż się uda – mówią gimnazjaliści Weronika Mucha i Kamil Wiktor. – O to chodzi. Chcemy ich uaktywnić, zapalić do działania na rzecz społeczności, przekonać, że nie warto siedzieć w kącie – dodaje K. Janiczek. **gb**



W gimnazjalistach w Kamionnej drzemie sporo talentów i chęci do działania

Tydzień Misyjny

Matondo Tata Nzambi

Jadę na misje – to stwierdzenie często budzi zdziwienie. W XXI wieku na misje? Tak, bo zadanie przekazywania wiary jest wciąż aktualne.

Nakaz Jezusa: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię...” nie został do dziś odwołany. Przypomina o tym rozpoczynający się Tydzień Misyjny. Miałem szczęście usłyszeć to polecenie i być misjonarzem w Kongu przez 11 lat. Daleko od świata cywilizowanego, w lasach tropikalnych na pograniczu Konga i Gabonu, wśród plemion Punu, Bawumbu i Nzabi. Bez prądu, bez telefonu i telewizji. Odwiedzając w lasach małe wioski, śpiąc w szałasach, przekonałem się, że można być szczęśliwym, mając bardzo mało, prawie nic. Przekonałem się, że człowiek z natury tęskni za Bogiem i szuka Go. Więcej, to Bóg szuka człowieka, gdziekolwiek on jest. Ktoś mi postawił pytanie: „Jak zdobywaliście katechumenów?”. To nie misjonarz, ale sam Bóg pobudza serca dzieci, młodzieży i starszych z rodzin pogańskich czy innego wyznania, aby wstąpić do Kościoła przez chrzest. To sam Chrystus wybiera chłopców i dziewczyny, aby się poświęcili Bogu w kapłaństwie czy życiu



– Cieszę się, że mogłem odwiedzić Kongu, gdzie pracowałem jako misjonarz – mówi ks. J. Kudłacz, (z lewej)

zakonnym. Byłem tego świadkiem. Pierwszy Misjonarz Ojca – Jezus Chrystus – wciąż posyła Ducha Świętego i dzieją się wielkie i niezwykłe rzeczy. Lud biedny i głodny tańczy z radości w czasie liturgii, dzieli się tym, co ma, i zawstydzona nas, Europejczyków, swoim entuzjazmem wiary, nadziei i miłości. Cieszę się, że niedawno mogłem wraz z delegacją kapłanów spotkać się z tą radosną liturgią. *Matondo Tata Nzambi!* (Bogu niech będą dzięki). **Ks. Jan Kudłacz**

Nasz głos w Brukseli



POLACY W EUROPIE. To nie była pielgrzymka, choć nawiedzali tamtejsze kościoły i gromadzili się codziennie na Eucharystii. Tarnowscy diecezjanie mogli się przekonać, że **na areopagu Parlamentu Europejskiego słycać Ewangelię.**

– Możemy działać dla wspólnego dobra – mówił prof. Jerzy Buzek, przewodniczący PE

tekst i zdjęcia

KS. ZBIGNIEW WIELGOSZ

zwielgosz@goscnieдельникny.pl

Biskup tarnowski Wiktor Skworec przewodniczył delegacji duchownych i świeckich, która 12 i 13 października składała wizytę w Parlamencie Europejskim na zaproszenie posła Pawła Kowala. Pobyt wypełniły spotkania z Po-

lakami, którym bliskie są wartości chrześcijańskie i, co więcej, nie strach im o nich mówić na forum Unii Europejskiej.

Ewangeliczni lobbyści

Chrześcijański lobbying to złe określenie. Niemniej jednak rozumiałe w kontekście funkcjonowania PE i codziennych spraw, którymi zajmują się europosłowie. – Czuwamy, by Kościół i Ewange-

lia, którą głosi, były respektowane przy uchwalaniu praw bezpośrednio dotyczących wiary i moralności – mówi ks. prof. Piotr Mazurkiewicz, sekretarz generalny COMECE (Komisji Episkopatów Wspólnoty Europejskiej). Nie bez powodu, wszak większość obywateli Unii to katolicy.

Obrona życia ludzkiego, małżeństwa i rodziny, wolności sumienia i wyznania to tylko niektóre

aspekty działalności COMECE. Wspomagają ją w tym europosłowie, jak chociażby Konrad Szymański. – Musimy kontrolować instytucje UE, które lekceważą bariery kompetencyjne i ochoczo zajmują się tym, co nie należy do ich zadań. A tak dzieje się w kwestii praw człowieka, do których próbuje się dopisać np. prawo do aborcji – podkreśla.

Zakusy posłów, zwłaszcza tych z lewej strony PE, idą jeszcze dalej. Chodzi o zmianę postrzegania człowieka, z której wynika, że można żyć, jak gdyby Boga nie



Delegacja diecezji na sali obrad Parlamentu Europejskiego

było. Co robić? – Lepiej koordynować nasze działania, wzajemnie współpracować i nie bać się etykietek, które przylepiają nam obrońcy tzw. postępu albo groźby, że nie zostaniemy ponownie wybrani – mówi K. Szymański.

Quo vadis, Unio?

To pytanie wiele razy powracało w dyskusjach. – Unia Europejska doświadcza kryzysu. I nie jest to tylko kryzys gospodarczy. Dotyka on również sfery wartości, które mają wpływ na życie

obywateli państw członkowskich – mówi ambasador Jan Tombiński, kierownik Stałego Przedstawicielstwa RP przy UE. Polska przygotowuje się do prezydentury w Unii. A to oznacza, że na forum narodów zjednoczonej Europy Polacy mogą wnieść system wartości oparty na chrześcijańskiej wizji człowieka. – Stanie się to jednak wtedy, gdy uwolnimy się spod presji obniżonego poczucia własnej wartości. Niestety, brakuje nam wewnętrznej jedności, spójnej polityki europejskiej. Słabość

wewnętrzna obniża skuteczność działań na forum instytucji europejskich – przyznaje poseł do PE Paweł Kowal.

Optymizm co do przyszłości UE nie opuszcza naszych przedstawicieli. Wyraźnie okazał to prof. Jerzy Buzek, przewodniczący Parlamentu Europejskiego, podczas krótkiego spotkania w swoim gabinecie. – Polaków stać na to, by zaproponować innym spójny, sensowny model życia – mówił. Czy będzie on związany z postacią i świadectwem bł. ks. Jerzego

Popiełuszki, którego statuetka znajduje się na biurku prof. Jerzego Buzka? Czas pokaże.

Światło nadziei

Członkowie delegacji diecezji tarnowskiej podczas krótkiego pobytu w Brukseli mogli się przekonać, że warto się zaangażować w tworzenie zjednoczonej Europy. A przede wszystkim – w obronę dobra, jakim jest chociażby niedziela. Wizyta w PE uświadomiła im, że poprzez różne inicjatywy obywatelskie, np. dotyczące uznania niedzieli jako dnia wolnego od pracy, przeznaczonego dla duchowego rozwoju człowieka, budowania więzi rodzinnych i wypoczynku, można mieć wpływ na kształtowanie życia społecznego nie tylko w Polsce.

– Przekonaliśmy się, że nie trzeba się bać i milczeć – mówią Barbara i Tadeusz Kędziorowie, diecezjalna para Domowego Kościoła. Do wnoszenia chrześcijańskiego ducha w struktury UE przygotowują się też młodzi z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. – Utwierdziłem się w przekonaniu, że to, co robimy w KSM – kształtowanie dojrzałych, odpowiedzialnych obywateli i katolików – ma znaczenie nie tylko dla Polski, ale dla całej jednoczącej się Europy – przyznaje Krzysztof Kumięga, prezes KSM Diecezji Tarnowskiej.

Wspierajcie nas modlitwą

Z posłem do PE
Pawłem Kowalem
rozmawia
ks. Zbigniew Wielgosz



Ks. ZBIGNIEW WIELGOSZ: Skąd pomysł zaproszenia delegacji z diecezji tarnowskiej do Brukseli?

PAWEŁ KOWAL: – Taka propozycja padła z mojej strony podczas rozmów z księdzem biskupem Wiktoorem Skworcem, który chętnie się na nią zgodził. Cieszę się, że oprócz duchownych są tutaj osoby świeckie, działające

w stowarzyszeniach i ruchach katolickich, kształtujące oblicze życia społecznego.

Czemu zawdzięczamy to zaproszenie?

– Wasza diecezja należy do wyjątkowych wspólnot kościelnych na mapie religijnej Europy. Cechuje Was znaczna liczba powołań do kapłaństwa, liczny udział wiernych w Mszy św. niedzielnej, aktywność katolików świeckich... Chciałem, abyście przyjrzeni się z bliska pracy Parlamentu Europejskiego, a przede wszystkim swoim przedstawicielom na tym forum Unii Europejskiej.

Możemy jakoś pomóc w Pańskiej pracy?

– Myślę, że w konkretny sposób możecie się włączyć w przygotowanie obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej, dotyczącej uznania niedzieli w Europie jako dnia szczególnego, przeznaczonego dla wypoczynku i rodziny, poprzez zbieranie podpisów. Potrzebujemy również waszego wsparcia modlitewnego. Polska buduje coraz bardziej swoją pozycję w Europie. Chcemy zachować świadomość, że nie jest to tylko polityka, lecz głębsza sprawa.

Europejskie Centrum Pamięci i Pojednania

Lekcja trudnej historii

W Pustkowie-Osiedlu, w sąsiedztwie obozu zagłady i największego w Europie poligonu z II wojny światowej, powstaje z rozmachem kompleks edukacyjno-muzealny.

W kwietniu tego roku otwarto Drogę Pamięci na Górę Śmierci, gdzie znajdują się prochy 15 tys. byłych więźniów obozu w Pustkowie. Parę tygodni temu oddano zaś do użytku pomieszczenia Europejskiego

Centrum Pamięci i Pojednania przy ośrodku kultury gminy Dębica w Pustkowie. – U podnóża Góry Śmierci, na powierzchni 1,5 ha, wznosimy muzeum poświęcone historii poligonu SS Truppenübungsplatz-Heidelager, a także zbudowanego przy nim obozu pracy przymusowej, a tak naprawdę obozu zagłady. Przez poligon i obóz przewinęli się ludzie 18 narodowości, bez względu na to, po której stronie wojennej barykady się znajdowali – mówi Jacek Dymitrowski, dyrektor Muzeum Regionalnego w Dębicy, którego pustkowska placówka będzie filią.

Idea jest prosta. – Chcemy przede wszystkim dla młodzieży z tych kilkunastu krajów stworzyć miejsce, w którym będzie mogła uczyć się trudnej



GRZEGORZ BROZEK

– Otwarte właśnie Centrum, stanowiące zaplecze do pracy z młodymi ludźmi, jest wprost wymarzone – mówi Anna Żurek

przeszłości, edukować, ale i wspólnie pracować na rzecz zrozumienia, współpracy – dodaje Dymitrowski. Realizacja różnorodnych projektów będzie się odbywać właśnie w otwartym Centrum Pamięci. – Mamy obszerne pomieszczenia do pracy grupowej, salę multimedialną i konferencyjną. Zaplecze do prowadzenia działalności edukacyjnej jest wymarzone. Chcemy, by ten obiekt tętnił życiem – mówi Anna Żurek, dyrektor Centrum Kultury i Bibliotek Gminy Dębica w Pustkowie-Osiedlu. Szansa tym większa, że do muzeum i Centrum będzie dosłownie krok z parkingu przy budowanej autostradzie. **gb**

Poła Nadziei

Bo lubią pomagać

Te żonkile nie tylko zwiastują wiosnę, ale niosą również pomoc chorym na nowotwory.

Prawie 5 tys. cebulek żonkili posadzili 7 X wolontariusze z tarnowskiego hospicjum. Odbyło się to w ramach ogólnopolskiej akcji Pola Nadziei, która ma na celu zwrócić uwagę społeczeństwa na ludzi terminalnie chorych i potrzebę bycia z nimi do końca. – W uzgod-

nieniu i współpracy z Urzędem Miasta Tarnowa cebulki sadzimy na Plantach Kolejowych i w parku Strzeleckim – mówi Anna Kaczor z Tarnowskiego Hospicjum Domowego. Na wiosnę, gdy zakwitną, odbędzie się kwesta na rzecz hospicjum. – Ta akcja to dla nas konkretna pomoc, w zeszłym roku zebraliśmy ok. 40 tys. zł, które przeznaczaliśmy na zakup sprzętu dla chorych, m.in. łóżek czy materaców przeciwodleżynowych, a także na działalność bieżącą – dodaje s. Katarzyna Dierżanowska, wiceprezes hospicjum. Żonkile sadzili uczniowie z Zespołu



JOANNA SADOWSKA

Cebulki sadzili wolontariusze z Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Tarnowie

Szkoł Mechaniczno-Elektrycznych w Tarnowie. – Robię to, bo lubię pomagać – mówi Jakub Hajduk. **ak**

Kluby Aktywnej Młodzieży

Po pierwsze: chcieć

Młodzi ludzie z małych wiosek mają utrudniony start w dorosłość. Gmina Pilzno wierzy, że działalność klubów pomoże im odzyskać wiarę w siebie.

Kluby Aktywnej Młodzieży w gminie Pilzno działają w Machowej i Łękach Dolnych od ponad roku. – Mamy zatem pewne doświadczenie i widzimy, że dobrze pełnią rolę profilaktyczną i edukacyjną – mówi Genowefa Stelmach, koordynator projektu, dzięki któremu działają. W obu miejscowościach młodzież w wieku od

15 do 20 lat ma do dyspozycji obszerne, świetnie wyposażone pomieszczenia oraz fachową opiekę wychowawców. – Dla zapisanych mamy spotkania z doradcami zawodowymi, sesje z psychologami, zajęcia kulinarne, integracyjne – wymienia Wioletta Puchacz, wychowawca z klubu w Łękach. Na co dzień do dyspozycji są sale komputerowe, siłownia. – Robimy z nimi także szereg akcji: spektakle teatralne, happenin-gi. Zachęcamy, by otwierali się na rówieśników, współdziałanie, na aktywność w społeczeństwie, by chcieli robić cokolwiek więcej ponadstandardowo – dodaje Barbara Kumięga z Łek Dolnych.

Z klubów korzysta znacznie więcej młodzieży niż jest formalnie zapisanej. Paweł Walkowicz uczestniczył w zajęciach w minionym roku. Teraz też tu chętnie przychodzi. – To bardzo po-

trzebne miejsce. Dotąd nie było gdzie się spotkać i pogadać. Zajęcia pomagają uwierzyć w siebie, przekonać się, że wiele można dokonać, kiedy się chce – mówi. **gb**



GRZEGORZ BROZEK

KAM są miejscem szkoleń i warsztatów, ale i zabawy

Przewodnik po Tarnowie

Perła nie tylko renesansu



Z tą książką można odkryć **miejsca osobliwe i niepowtarzalne**, monumentalne dzieła architektury i uroczne zaułki „najcieplejszego miasta w Polsce”.

Szlak borsuka, ostatnia czynna wieża ciśnieni w Polsce, lipy sprzed 300 lat w dzielnicy Krzyż, wieś żużłowców w Machowej – to tylko niektóre ciekawostki, o jakich przeczytamy w przewodniku „Tarnów i wokół Tarnowa”. Publikację otrzyma troje Czytelników wylosowanych spośród tych, którzy zadzwonią do redakcji 26 października w godz. od 11 do 11.15 pod nr tel. (14) 626 15 50. **js**

Radiowo-Internetowe Studium Biblijne

Arka Boga

Spotkanie dwóch matek będzie tematem najbliższego studium w eterze.

Pytanie konkursowe z 24 X brzmi: **„Dlaczego w tuka-szowym opisie Na-wiedzenia brak, jak nam się wydaje, ważnych szczegółów?”**. Odpowiedzi należy

przesyłać do 29 X na adres: studium-biblijne@diecezja.tarnow.pl lub Studium Biblijne, plac Katedralny 6, 33-100 Tarnów. Wykładów można słuchać w RDN Małopolska w każdą niedzielę o 14.30 i w poniedziałki o 20.10. RDN Religia nadaje audycję studium w poniedziałek o 11.30 i we wtorek o 20.00. **ak**

Warto się **zastanowić**

felieton

KS. ZBIGNIEW ADAMEK
zadamek@is.net.pl


Aby znaleźć uznanie w oczach Boga, trzeba stawać przed Nim w całej prawdzie swojego własnego sumienia, bez porównywania się z innymi, którzy, być może, są znacznie gorsi od nas. Trzeba więc uczciwie i szczerze, aż do bólu, poznać swoje wnętrze i z tym obrazem siebie samego stanąć przed Bogiem w postawie ufności w Jego miłosierdzie. Tylko w ten sposób możemy liczyć na usprawiedliwienie naszych win i przebaczenie wszelkich, nawet najcięższych, grzechów. ■

Zapytaj o nowe ceny*



Pomożemy Ci w Twoim biznesie

- Zaufanie Czytelników do GN to zaufanie do reklamowanych produktów i usług
- Większość z nich czyta dokładnie cały numer
- Prawie 70 proc. naszych Czytelników czyta wyłącznie GN

DZIAŁ tel.: **32 608 80 42, 32 608 80 82, 664 145 145**
REKLAMY: e-mail: reklama@goscniedelny.pl

* dotyczy cennika powierzchni reklamowej „Gościa Niedzielnego”

Panorama wspólnot zakonnych: **ojcowie karmelici w Pilźnie**

Tu modlili się królowie

Cudownym obrazem Matki Bożej opiekowali się najpierw benedyktyni, później augustianie. Od 1840 r. kustoszami pilzneńskiego sanktuarium są **Bracia Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel**.



ZDJEŃCIA: KS. ZBIGNIEW WIELGOSZ



Klasztor przylega do kościoła. To wymowny znak karmelitańskiej duchowości. Jest ona owocem naśladowania proroka Eliasza, nauczyciela modlitwy kontemplacyjnej, bycia człowiekiem o niepodzielnym sercu, oddanym służbie Bogu i ludziom. Mistrzynią życia duchowego dla karmelitów jest również Maryja. Wpatrując się w Nią, ojcowie starają się żyć w obecności Bożej.

Wieczysta adoracja

Najświętszy Sakrament jest wystawiany w kaplicy cudownego obrazu Matki Bożej Pocieszenia. To miejsce ciszy i skupienia. – Towarzyszymy modlitwie pątników

poprzez stałą posługę w konfesjonale – mówi przeor o. Jerzy Skrzyński. A ludzie przybywają tu nie tylko z Pilzna. Dla nich istnieje Arcybractwo Szkaplerza Świętego, które spotyka się w I niedzielę miesiąca, odmawiając koronkę szkaplerzną, śpiewając nieszpory maryjne i uczestnicząc we Mszy św. Zaś w I soboty jest czuwanie przed cudownym wizerunkiem Maryi.

Młodzieży ojcowie proponują udział w grupie Młody Karmel. – Obecnie liczy ona 25 osób. Na cotygodniowych spotkaniach dokonuje się ich formacja w duchu zakonu – wyjaśnia o. Tadeusz Janowiak, który właśnie wyjeżdża z Młodym Karmelem w Bieszczady.

Pilzneńska wspólnota liczy trzech ojców
PONIŻEJ: Zakaz wstępu dla hałasu. Sanktuarium MB Pocieszenia jest strefą modlitewnej ciszy

Karmelici starają się również gromadzić wokół Jezusa i Maryi ministrantów i lektorów, choć nie katechizują i nie prowadzą parafii. Mimo to z Pilzna i okolic pochodzi pięciu karmelitów.

Ś w i a d e c t w o życia i praca duszpasterska dają owoce.

Boże gospodarstwo

Obok domu zakonnego kwitnie jesienny ogród. Za nim – tam, gdzie wzgórze gwałtownie opada w dół – lśni tafla stawu. Dalej zaś, w stronę Dębicy i Rzeszowa, rozciąga się szeroko widok na dolinę Wisłoki. Pilzneńscy karmelici mają gdzie pracować, choć wspólnota liczy tylko trzech ojców.

Absorbują ich nie tylko duszpasterstwo, lecz także troska o świątynię i klasztor. Właśnie rozpoczęły się prace przy elewacji kościoła. Robotnicy skuwają tynk, odsłaniając tkankę cegieł. Konserwatorskiej opieki wymagają również budynki gospodarcze, wśród nich stary, zabytkowy spichlerz.

Miejsce, którym opiekują się karmelici tchnie bogatą historią. Tu modlili się królowie. A wielokrotnie pożary cudem omijały klasztor i sanktuarium. Warto zatroszczyć się o bogactwo historii wiary i pobożności pilzneńskiej góry Karmel. – Ludzie są dla nas bardzo życzliwi – podkreśla z wdzięcznością przeor. **Ks. Zbigniew Wielgosz**

Na straży ciszy



O. JERZY SKRZYŃSKI
OCARM, PRZEOR

– Priorytetem jest dla nas opieka duszpasterska nad pielgrzymami,

którzy przybywają tu codziennie, także ze względu na wieczystą adorację. Jednak najczęściej jest ich w czasie odpustów: w niedzielę po wspomnieniu NMP z góry Karmel oraz w niedzielę po św. Augustynie. Wielu wstępuje wówczas do Arcybractwa Szkaplerza Świętego. Z postugą sakramentu pokuty jeżdżymy do służebniczek dębickich. Nasz konfesjonał jest również otwarty dla księży, którzy chętnie korzystają z kierownictwa duchowego. Duchowość karmelitańską promujemy, głosząc rekolekcje i prowadząc dni skupienia. Pamiętamy o młodych. Niedawno kilka osób z Pilzna uczestniczyło w międzynarodowym zjeździe Młodzieży Karmelitańskiej w Rzymie.

Karmelitański charyzmat

Zakon Braci Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel powstał w XIII w. Karmelici naśladowali Jezusa Chrystusa, realizując w życiu trzy podstawowe elementy swego charyzmatu: kontemplację, braterstwo i służbę wśród ludzi. Ich strojem jest brązowa tunika, szkaplerz i kaptur oraz odświętnie – biały płaszcz.

Zapraszamy do sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia

MSZE ŚW. SĄ CODZIENNIE O 6.30, 7.30, 11.30 I 18.00. W NIEDZIELĘ I ŚWIĘTA – O 6.00, 7.15, 9.15, 11.00 I 19.00. Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej: **www.pilzno.karmelici.pl**.